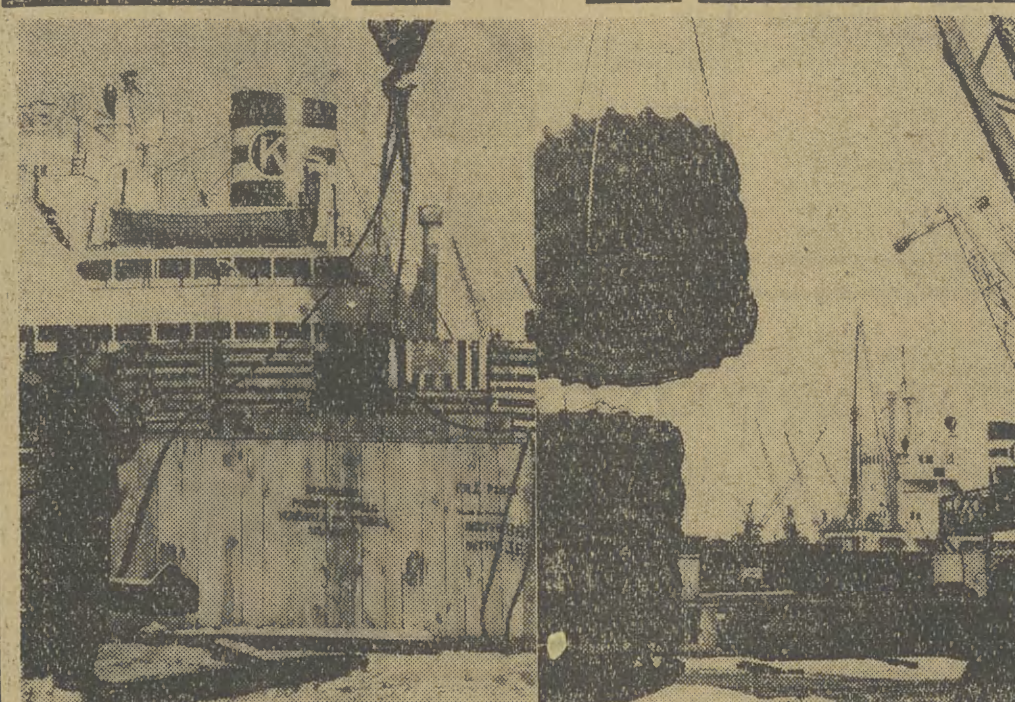




Miał to być artykuł pełen interesujących szczegółów, nazwisk, miał być w pewnym sensie zależny od podchwytliwych rozmów z inwestorem, projektantem i wykonawcą najnowocześniejszego obiektu polskiego hutnictwa. Miał być, ale nie będzie. Bo wiem zbyt oświadczyć: przeżyłem tę budowę, zbyt dobrze ją znam i ze zbyt wielu ludźmi związaną jestem wiezią prawdziwej przyjaźni powstałej właśnie tam, na budowie, w biurach projektowych. Dlatego muszę tutaj zasławać inne miary niż pewien schemat informacji ekonomicznej zakładu.

Przed wszystkim sam termin uruchomienia stalowni konwertorowo-tlenowej — bo o niej tu będzie mowa. Pisałem już kilkakrotnie o terminach rządowych, o ustalonych planem centralnym pewnych okresach. Pisałem również o obojętnym podej-

TRAGEDIA OPTYMISTYCZNA

nowaniu zobowiązań budowlanych celem wyprzedzenia terminu, lub — jeśli to jest konieczne — nadrobienia opóźnień. Powiedzmy szczerze: nie wszystkie te terminy i nie wszystkie te zobowiązania zostały dotrzymane. A więc tragedia! Ale dodajmy — optymistyczna. Bowiem wbrew wielu przeciętnym terminów jest to budowa o

niezwykłym znaczeniu w naszym przemyśle i z pewnością po przedstawieniu kilku dowodów sprawa nabierze dla Czytelników innego wyrazu.

Tu małe usprawiedliwienie. Amok inwestycyjny, porównując zadania w dziedzinie przemysłowej kraju nie mogą być nawet dla najbardziej rozsądnego człowieka sprawą przeżywaną na zimno. A co dopiero mówić o ludziach, którzy związani są bezpośrednio z tą industrializacją i bez przysłówowego entuzjazmu nie mogliby po prostu realizować tych wielkich planów? Powiedzmy szczerze, że jesteśmy w innej sytuacji niż w latach pięćdziesiątych. Mamy rozbudowane potężne biura projektowe, nasi budowlani nabrali doświadczeń na wielu budowlach, projektanci dają takie plany i mają takie wizje, ograniczone całą przyziemnością celów industrializacji, że aniołowie mogliby dostać za wrotu głowy. A więc dla czego to stalownia w Hucie im. Lenina budzi tyle zmartwień i interesuje tak wielu ludzi nie tylko dla powodów zawodowych?

Stalownia konwertorowo-tlenowa w Hucie im. Lenina jest w naszym kraju urządzeniem prototypowym. Dostawia radzieckiej dokumentacji wykonanej we wzorowym, nienagannym porządku muszą ulec pewnym przepracowaniom projektowym, związanym z naszymi warunkami, z naszymi możliwościami dostaw inwestycyjnych, organizacji, kooperacji itd. I dlatego na tej budowie powstają nieprzewidziane przeszkody i trudności. A więc jeśli tragedia z terminem — to optymistyczna. Bowiem będziemy budować z pewnością dalsze konwertory i musimy przejść tę małą, „odre” inwestycyjną. Oczywiście przy podawaniu parametrów tego potężnego obiektu określenie „mała lenka” traci kłopotliwym żartem. Powtórzmy bowiem, że kompleks stalowni konwertorowo-tlenowej: stalownia konwertorowa, tlenownia, odlewania wlewnic, dolomitolnia nr 2 i chemiczna oczyszczalnia wody nr 2 to 27 tys. ton masy i urządzeń! Ale przewidziane w końcu pewne wahnięcia terminów są przy ta-

kim zadaniu znaczne. Oczywiście w naszych proporcjach spojrzenia na sprawę, ale nie z punktu widzenia wykonawcy, projektanta czy nawet inwestora, który się denerwuje, chce objąć jak najszybciej gotowy obiekt i rozpocząć produkcję.

Miałem okazję uczestniczyć raz w niezwykle poważnym posiedzeniu kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, gdzie rozpatrywano sprawy organizacyjne i techniczne związane z tą budowlą. Rzeczowość wypowiedzi znanych specjalistów, dyskusja, a nawet powiedzialbym twórczą kłótnia o terminowości dostaw i lepszą organizację budowy skłaniała do dobrych mniemań o naszych inżynierach-specjalistach. Bardzo ważne było stwierdzenie jednego z poważnych kierowników resortowych, który powiedział: Towarzysze, dosłownie za Waszymi plecami powstaje ta budowa, montuje się tu urządzenia od których zależy wykonanie wielu elementów nowego planu 5-letniego.

Proszę sobie teraz uprzytomnić, jak wielki nacisk psychiczny na ludzi związany z powstawaniem stalowni konwertorowo-tlenowej wywiera właśnie ta myśl o odpowiedzialności nie tylko wobec samego inwestora, ale wobec szeregu innych gałęzi przemysłu: okrętowego, maszynowego, elektrotechnicznego, elektronicznego. Ta niezwykłość sytuacji wymaga ciągłej konfrontacji zadań i walki doświadczenia o godzinę, mimo że przesunięcia sięgają kilku miesięcy.

Nie przesadzę, jeśli stwierdzę, że kwestia budowy stalowni konwertorowo-tlenowej w Hucie im. Lenina była przedmiotem przynajmniej 50 konferencji na szczeblach najwyższych i na szczeblu kierownictwa resortu przemysłu ciężkiego. I wiem na podstawie rozmów z kierownikami tych trzech ciał: inwestora, projektanta i wykonawcy, że 70 proc. trudności przy wnoszeniu tego obiektu wynika z jego absolutnej w naszych warunkach prototypowości, kiedy musimy nabywać dopiero doświadczeń i musimy płacić obowiązkowe frycowe.

Jest jeszcze inna strona zagadnienia: współpraca między trzema wymienionymi — zainteresowanymi. Trzeba powiedzieć, że w chwili obecnej, a więc na 2-3 miesiące przed rozruchem, układa się ona dobrze, bardzo dobrze. Wszystkie zbędne słowa, niepotrzebne spotkania, telefony, zapytania odpadły. Operatywne zebrania poświęcone są kwestiom głównym, wzrosł autorytet majstra na budowie, brygadziści, montażyści, inżynierzy — z nadzoru autorskiego, budowlanego. Ludzie po prostu w tej atmosferze tragedii optymistycznej nabraли pewności decyzji i umiemy podejmować ją trafnie.

Nie chciałbym by Czytelnicy przyjęli moje mniemania na słowo honoru. Nikt się przede mną, robczym reporterem nie wykreślał sianiem i każdy mówił: stalownia będzie dobrze pracowała, a my będziemy pracowali jeszcze lepiej przy nowych obiektach. Coś w tym jest.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK



Pięknie wygląda pomnik na krakowskich Plantach okryty śniegiem.

Fot. W. Klag

Najwyższy CZAS

Z roku na rok rozwija się w Krakowskim spółdzielczość samopomocowa. Przybywa sklepów nowoczesnie wyposażonych, poprawia się działalność gastronomiczna, rozbiera się swą pracę placówkami usługowymi, wzrasta produkcja, wznosi się nowe obiekty, organizują kluby, kawiarnie itp. Wiejska spółdzielczość zaopatrzona i zbytu coraz lepiej zdaje swój egzamin w zapożytych wsi w artykule pochodzenia przemysłowego i skupie od rolników nadwyżek pól rolnych.

Alle obok tych pozytywnych zjawisk jest jeszcze wiele braków i niedomagań. I te chłopi widzą na co dzień, wytykają błędy, wskazują jak powinny być usuwane. Ich uwagi najczęściej brane są pod uwagę przez zarządy spółdzielni, nie zawsze jednak do końca rzetelnie załatwiane. Tak jest chociażby z zatrudnieniem. Często bowiem są przykłady przyjmowania na odpowiednie stanowiska ludzi nieuciecznych, kanclarzy i obiboków. Z powodu braku troski z ich strony o majątek społeczny, niszczenia poszukiwane przez chłopów materalu, spółdzielnie ponoszą kolosalne straty. Inni wręcz rokradają ten majątek, nabija-

jąc dziesiątkami i setkami tysięcy złotych własne kiesy. To za ich sprawą w I półroczu ub. r. w GS-owskich placówkach zabrakło ponad 5 mln zł. Braki te były wyższe od mank ujawnionych w analogicznym okresie poprzedniego roku o ponad 1,2 mln zł. W minionym okresie szczególnie wzrastała manka przekraczając 10 tys. zł. Dość wspomnieć, że było ich 17, a wartość zagarniętego mienia przekraczała 1.100 tys. zł. Szczególnie wysokie niedobory ujawniono w Suskim, Nowotarskim, Proszowickim, Myślenickim, Dąbrowskim i pow. krakowskim.

W powiatach miechowskim i proszowickim największy wzrost mank zanotowano w sklepach detalicznych. W innych „specjalizowano się” w systematycznym okradaniu magazynów, zakładów gastronomicznych i produkcyjnych.

W porównaniu z obrotami GS są to oczywiście kwoty niewielkie. Kiedy jednak popatrzymy na ich realną wielkość, zdać sobie trzeba sprawę z tego, iż za te pieniądze mogłaby stać na wsi niejedna nowoczesna szkoła. A jeżeli do tego dodamy, że ziołdziejnie mienia społecznego winni są spółdzielczości samopomocowej w całym województwie ponad 26 mln zł, nie trzeba chyba przekonywać, jak poważne straty poniosła na przestrzeni ostatnich lat gospodarka spółdzielcza. Najwięcej winni są GS mankowicze w pow. krakowskim, nowotarskim i olkuskim. Najmniejsze „zaległości” pod tym względem notuje się w Bocheńskim i Brzeskim (po ok. 600 tys. zł) oraz w Myślenickim (450 tys. zł).

Nie są to oczywiście wszystkie straty poniesione przez GS. Jak bowiem wynika ze sprawozdań finansowych w I półroczu ujawniono również „niedobory niezawinionie” w granicach norm, spisane w „koszty” sięgające 6,5 mln zł oraz niedobory spisane na straty przekraczające 2,5 mln zł. Tak więc majątek spółdzielczy uszczuplił się tylko w ciągu 6 miesięcy o ok. 15 mln zł. Tyle na razie ujawniono. Najwyższy więc czas, aby podjąć energiczne kroki w celu lepszego zabezpieczenia spółdzielczego majątku. (ep)

Sypnęło puszystym śniegiem. Na ulicach zapanowały kożuchy, futrzane czapy, moda „na barany”. Śnieżny desant, który pobilił całe miasto, spowodował — jak zwykle — masę komplikacji. Tramwaje na oblodzonych szynach dostają zadyszki, wzrosła liczba kraks samochodowych, w sobotę 36 krakowian w Pogotowiu Ratunkowym obłożono gipsem (złamania rąk i nóg na śliskich chodnikach). Ekipy odśnieżania MPO pracują na dwie zmiany, ale, że ludzi i sprzętu mało, przeto szutrem i piaskiem wysypuje się jedynie arterie wylotowe i główne. Z filozoficznym spokojem natomiast patrzy na nachełnego przybyśza z przestworzy większość dozorców domów, poruszając żywioły miotłami jedynie — na widok funkcjonariusza MO. A z nieba dalej prąży...

W TEATRACH krakowskich nowe premiery i wznowienia. W sobotę na scenie Teatru im. Słowackiego odbyła się premiera „Kobiety stamtąd” Jerzego Krasickiego, w Teatrze Ludowym w N. Hucie „Misterium Buffo”, w Kameralnym natomiast (dzisiaj), „Nie ma pojednania” wg Tomasza Manna. Ruchliwy Klub Miłośników Teatru ogłosił kolejny PLEBISCYT na „najlubiejszego aktora Krakowa” w minionym roku — typowanie trwa. Natomiast z ciekawą inicjatywą występuje Krakowski Dom Kultury: jutro w Pałacu „Pod Baranami” (godz. 19) nastąpi otwarcie „SALONU LITERACKIEGO” w Krakowie. Program przewiduje co dwa tygodnie

Sobota i niedziela w Krakowie

(w każdy wtorek), spotkania wybitnych twórców, intelektualistów, naukowców i działaczy żyjących w warszawskim grodzie. Coś da warszawskie, czwartkowe spotkania w Łazienkach, z tym, że ujęte, w formę żywej gazy. W KABARETACH: w „Jamie Michałika” nadal „A to ci ra!”; w „Piwnicy” — przedziwne „Jak żyliśmy, jak żyjemy, do czego doprowadziły nasze mieszkanie”. W PAŁACU SZTUKI przy pl. Szczepańskim wczoraj została otwarta wystawa prac Carliotti Bologna i Jana Hrynkowskiego oraz grafiki Franciszka Bunscha. Tyle wiadomości — z krakowskiego Parnasu.

Cóż poza tym? — ostatnia niedziela i sobota wyjątkowo były dniami bez oficjalnych narad oraz konferencji. Czyżby swoisty omen w pierwszym tygodniu nowego roku? Tylko się cieszyć! Sceptycy jednak twierdzą, że to wpływ sylwestrowych nocy, które połowa krakowian obecnie... odpuszcza. O karnawale natomiast, gdzie, kto i co — jak na razie głucho. W modzie są kameralne prywatki.

Poza tym: w sklepach brak drożdży (podobno „wyszły” w czasie ostatnich świąt), w bród natomiast cytryny i pomarańcze, a PDT lansuje za pomocą ogłoszeń „kalesony dziane, długie — po 35 zł i flanelowe 3/4 od 41 do 58 zł”. W innych placówkach duży wybór kostiumów kąpielowych w kwiatki, letnich kretonów i koszul „polo” bez rękawów. Kożuchy, rękawice, nauszniki i „pancerzy” dla młodych będą do nabycia, w maju lub lipcu. Zgodnie z tradycją. Więc tyle, na dzień dzisiejszy... (nik)

SŁOMA DLA DROBIU

Specjaliści od drobiu w Kanadzie przeprowadzili doświadczenia, które wykazały, że drobno zmieszana jest doskonałym dodatkiem do pasz. Dodatek słomy w ilości od 25 do 50 proc. całodzienniej dawki karmy spowodował zwiększenie nieśności i zmniejszenie śmiertelności kur.

200 TYS. SIŁOSÓW

Jak się przewiduje, w całym kraju zbudowanych zostanie w tym roku 200 tys. siłosów (w woj. krakowskim około 15 tys.). Potrzeba na ten cel około 400 tys. ton cementu. Przemysł i handlowcy zapewniają, że wystarczy dla wszystkich. Oprócz tego dla rolników, którzy zdecydowali się na te niewielkie inwestycje udziela jest pomoc w wysokości 350-500 zł (w zależności od wielkości zbiornika), natomiast SOP udziela kredytów w wysokości do 2000 zł.

KURS DLA SĄDOWNIKÓW

Staraniem Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa w Tarnobrzegu wkrótce zorganizowany zostanie kurs dla sędziów, po 3-miesięcznym szkoleniu jego absolwenci będą mogli ubiegać się o dyplom kwalifikowanego sędziego. Mogą również uczestniczyć w podobnym kursie II stopnia a następnie złożyć egzamin na tytuł mistrza ogrodnictwa. Na wykładach zostaną omówione wszystkie zagadnienia wyszkolenia sędziów i średnich szkół ogrodniczych. Warto dodać, że kurs będzie bezpłatny.

SZTUCZNY WYCHÓW CIĘŁAŁ

Przewodniczący angielskiego zreszenia weterynaryjnego oświadczył, że w najbliższych latach zostanie opanowana technika sztucznego wychowu cięł w specjalnych workach plastycznych. Radziecy naukowcy prowadzą w tej dziedzinie badania i są na najlepszej drodze praktycznego rozwiązania tej metody. Jeżeli tylko uda się skonstruować sztuczne łóżko pozwalające na odżywianie płodu z zewnątrz możemy być spokojni o zaopatrzenie w cięcielnę. (ep)

WIEŚCI rolnicze



W NOWEJ HUCIE Dla dobra załogi

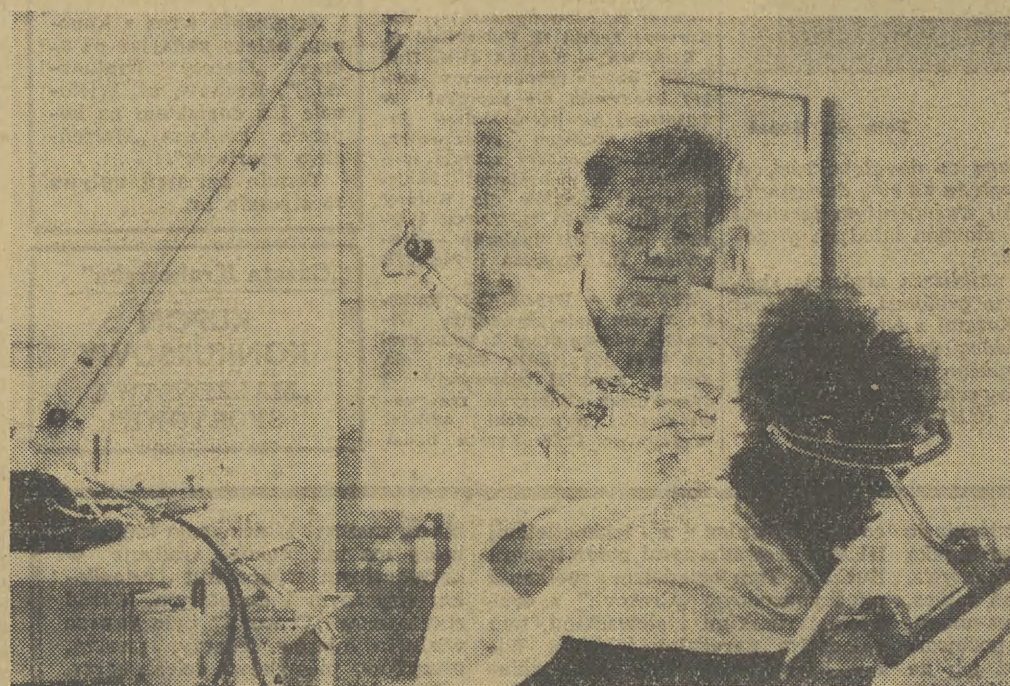
Ochrona zdrowia pracowników, humanizacja pracy oraz organizacja racjonalnego wypoczynku dla załogi Huty im. Lenina stały się problemami, które kierownictwo kombinatu postawiło na równi z troską o wzrost produkcji. Pierwszym krokiem w tym kierunku było powołanie trzy lata temu Katedry Medycyny Pracy i Chorób Zawodowych Akademii Medycznej pod kierunkiem prof. dr. Leona Cholewy. 20 pracowników naukowych tej placówki poszerzył się może już takimi praktycznymi osiągnięciami, jak prowadzenie profilaktycznych badań pracowników nowo zaangażowanych oraz systematyczne badania okresowe całej załogi. Oni to właśnie stawiają wnioski o powierzenie stanowiska odpowiedzialnego dla zdrowia danej pracowni, decydują o przeniesieniu robotników z cięższych działów do lżejszej pracy. W dużej mierze dotyczy to kobiet.

Grupa prof. Cholewy podjęła prace z zakresu ergonomii tj. badania wzajemnego oddziaływania i przystosowania człowieka do wykonywanej przez niego pracy i odwrotnie. Ma to kolosalny wpływ na rozwój techniki zabezpieczania zdrowia i wzmocnienie sił załogi zakładu przemysłowego. Wkrótce ta pożyteczna placówka otrzyma nowy budynek. Dalszym przedsięwzięciem było otwarcie w ub. roku nowoczesnej poradni lekarskiej. Przychołnia cytologiczna, gabinet laryngologiczny, pracownia chirurgiczna i stomatologiczna, gabinety fizjoterapii i rehabilitacji — wzorowo wyposażone w sprzęt lekarski pozwalają o wiele szerzej i lepiej pracować hutniczej służbie zdrowia.

Śwego rodzaju novum na skalę krajową jest zorganizowane w tym roku Studium Humanizacji Pracy. Na zajęciach prowadzonych przez naukowców PAN i UJ omawia się podstawowe problemy wiedzy o pracy ludzkiej w przemyśle, o stosunku do pracy, o harmonizowaniu interesów produkcji z interesami pracownika.

Energetycznie przystąpiono do organizacji masowych wycieczek w dni wolne od pracy. Organizuje się dla pracowników eskapady turystyczne w okolice podkrakowskie bezpośrednio po zakończeniu pracy, przy czym mogą oni zabrać całą rodzinę. Z imprez turystycznych zakładowego oddziału PTTK skorzystało w 1963 r. 60 tys. osób. W tym celu rozbudowano ośrodki campingowe w Bartkowej nad Jeziorem Rożnowskim, w Sromowcach Niżnych nad Dunajcem oraz w Puszczy Niepołomickiej. Podobne bazy turystyczne powstają w okolicach Nowej Huty.

Ważnym czynnikiem związanym zalogę z zakładem, tworzącym atmosferę ludzkich stosunków — jest opieka nad byłymi pracownikami huty. Korzystają, oni z urządzeń socjalnych zakładów na równi z innymi pracownikami. Otrzymują deputaty węglowe i ziemniaczane, jeżdżą na wczasy i do sanatoriów, zapraszani są na imprezy artystyczne i turystyczne. Mało tego — otrzymują nowe mieszkania. Takich „podopiecznych” rada zakładowa ma około tysiąca.



Pracownicy Kombinatu im. Lenina wraz z rodzinami na zimowej wycieczce w Zakopanem. CAF — Foto-Gawliński

Nowoczesna maszyna do bezbołowego borowania zębów w gabinecie dentystycznym Nowej Huty.



Styczeń 10 Poniedziałek JANA

CO GDZIE KIEDY

TEATRY

KAMERALNY: Nie ma pojednania — 18.30, ROZMAITOŚCI: Robin Hood — 15, Dallas w samo południe — 19.15, MUZYCZNY (sala Teatru Słowackiego): Don Juan, Francesca da Rimini, Petruszka — 19.15, KLUB PLASTYKÓW (Łobzowska 3) — występ Wrocławskiego Teatru Otwartej Sceny: „Głos człowieka i Niaszyjska żona” — 19.30.

KINA

APOLLO: W kraju Komanczów (USA, 16 lat) — 15.30, 18, 20.30, CHEMIK: Śledem narzeczonych dla sędziów braci (USA, 12 lat) — 17, 19, DOM ZOLNIERZA: Przybycie Tytanów (Wł., 11 lat) — 15.45, 18, 20.15, WISLA: Strzelba z Neversine (Jug., 12 lat) — 17, 19, KULTURA: Z powodu kobiety (fr., 16 lat) — 17.45, 20, MELODIA: Ołbrzym (USA, 12 lat) — 15.45, 19, MASKOTKA: Tajemnica puderniczka (CSRS, 9 lat) — 15.30, 17.30, 19.30, MINIATURKA: Miasto ce-

PLASZÓW — Kolejarski — nieczynne. ENERGETYK — nieczynne. SWOSZOWICE — Swoszowianka — nieczynne. PROKOCIM — ZZK — nieczynne. WIELICZKA — Górnik: Nie zabijaj. SKAWINA — Junak — nieczynne. Hutnik: Miecz i waga. ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Wrocławski, INTERNISTYCZNY: Kopernika 17, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3, OKULISTYCZNY: Kopernika 33, PEDIATRYCZNY: Prądnicka 37.

APTEKI

Szczepańska 1, Boh. Getta 18, Kościuszki 18, Batorego 1, Waryńskiego 24, Rakowicka 12, N. Huta — Os. Teatralne 23.

RADIO

PROGRAM II

Godz. 5.00 Wiad., 5.30 Aud. dla wsi, 6.30 Radio-reklama, 6.30 Dziennik, 6.50 Omów. aud. szk., 6.55 Prognoza pogody, 7.05 Gimn., 7.15 Radio-reklama, 7.25 5 minut odpowiedzi, 7.30 Dziennik,

7.48 Piosenka dnia, 8.15 Kurs jez. ang., 8.30 Wiad., 8.35 Uniw. Rad., 9.50 Publicystyka, 10.00 Gra Polska Kapela, 10.30 „W Jezierzanach” 11.00 Aud. aktualna, 11.10 Mel. tan., 11.45 „Fala 50”, 11.55 Kom. o st. wód, 12.05 Wiad., 12.10 Pol. muz. lud., 12.25 Nowości Programu III, 13.20 „Tonio Kroe-ger” fragm. opow. T. Manna, 13.40 Radiowa piosenka roku, 14.30 Uniw. Radiowy, 14.50 „Postęp w gospod. domowym”, 15.00 Z estrady warszawskiej PWSM, 15.30 Dzień star. słuch. „Dobry dzień dziadka Łukasza”, 16.00 Wiad., 16.05 Z problemów w Plenum — Kom., 16.15 Radio-reklama, 16.20 Fel. sport., 16.30 Pol. tańce lud., 16.50 Wiad. Ziemi Rzecz., 17.00 Skrzynka interwencji, 17.10 Koncert symf., 18.05 Dziennik krak., 18.15 Przegląd czasopism, 18.25 Mel. rozrywk., 18.35 Radio-reklama, 18.45 „Mój dom, moje osiedle”, 19.00 Wiad., 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Księżki, które na was czekały, 20.00 Koncert dla niepełnosprawnych, 20.45 Wychoowanie w gymbalskiej, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.35 Kronika sport., 21.40 „Dziękuję wydanie miesięcznika „Jazz”, 22.10 „Czy tylko funkcjonalizm”, 22.20 Muz., 22.40 „Rozmowy o wychowaniu”, 22.50 Lwowa muz. polska, 23.18 Muz. tan., 23.50 Wiad., 24.00 Hymn.

TELEWIZJA

Godz. 16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Przygody pana Kleksa”, 17.30 Film krótkometraż., 17.45 „Goraca linia”, 18.20 „Kino krótkich filmów”, 18.45 „Europejska” — mag. pop.-naukowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Teatr TV: „Koniec pan Cheyney”, 22.50 komedia, 21.25 Kronika kulturalna, 21.45 Dziennik.

Plenarne obrady WKFFiT

Trzy miliony uczestników w spartakiadach wojewódzkich

Krakowskie posiada 41 tytułów mistrzów Polski

Wczoraj rozpoczęło się plenarne posiedzenie WKFFiT odcinające działalność za rok 1965 i wytyczające program pracy na r. b. W obradach odcisnęły się przede wszystkim województwa i przedstawiciele sportowych klubów wzięli udział między innymi sekretarz KW PZPR mgr A. Kozanecki, przewodniczący Prez. WRN J. Nagórzański, sekretarz generalny PKOl L. Grześkowiak, wiceprzewodniczący WRN mgr W. Zydor, wiceprzewodniczący RN m. Krakowa dr J. Garlicki, kurator Okręgu Krakowskiego mgr Cz. Banach, wiceprzewodniczący WKZZ W. Kozub, kierownik Wydziału Propagandy PZPR Z. Kitliński, rektor WSWF doc. dr Grzechmal.

Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki za rok 1965 wygłosił przewodniczący Komitetu mgr W. SADOWICZ. W obszernym referacie przewodniczący WKFFiT wskazał kierunki pracy komitetu w minionym okresie pod względem prac organizacyjnych oraz w zakresie wychowania fizycznego i sportu. W obu kierunkach uczyniono wiele. W zakresie organizacyjnym WKFFiT zrealizował główny kierunek pracy wzmożenia i uaktywnienia pracy z podległymi Powiatowymi Komitetami Kultury Fizycznej i Turystyki oraz zwiększył nadzór i kontrolę nad podnoszeniem kwalifikacji zawodowych podległych pracowników. Podjęto także powoływania Społecznych Gromadzkich KKKiP. Szerze generalitych i wychowawczych kontroli w organizacjach sportowych ustalono normy prawidłowej działalności. Podniesiono na wyższy poziom usług turystycznych które coraz bardziej w specjalnym regionie krakowskim nabierają niebagatelnej znaczenia nie tylko pod względem turystycznym ale znacząco odgrywać dużą rolę o znaczeniu ekonomicznym. Stąd w wielu miejscowościach województwa (Nowy Sącz, Nowy Targ, Buczyna, Złotów, etc.) są organizacje kultury fizycznej i turystyki. Związków Sportowych, oraz 4 Ośrodki Wychowania Fizycznego i ich rozwój na terenie województwa omówił wiceprzewodniczący WKFFiT mgr H. GORECKI który określił plan działalności w najbliższym okresie. Sport masowy i wychowanie fizyczne ma stanowić właściwą bazę dla sportu wysokokwalifikowanego z uwzględnieniem naturalnych warunków naszego regionu.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem. W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

(A. P.)



Foto: W. Klag



Foto: W. Klag

Z plenarnego posiedzenia WKFFiT od lewej wiceprzewodniczący WRN mgr W. Zydor, stol przewodniczący WKFFiT mgr W. Sadowicz, sekretarz KW PZPR mgr A. Kozanecki, przewodniczący WRN J. Nagórzański, sekretarz PKOl L. Grześkowiak.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

W czasie obrad dokonano wręczenia złotych plakietek „Światowida” i „Złotych Olimpijskich” krakowskim redaktorom, aktywowi sportowemu i politycznemu.

Wczoraj rozpoczęto dyskusję nad referatami. W dniu dzisiejszym o godz. 10 dokończono dyskusję oraz dalszy ciąg obrad zgodnie z programem plenum.

Przewodniczący WKFFiT i szeroki aktyw przyjął słuszną zasadę rozbudowywania i podnoszenia kwalifikacji w sporcie zawodniczym. Ten kierunek działalności w najbliższym okresie po przeprowadzeniu uroczystości z okazji 10-lecia Komitetu Olimpijskiego spoczął się z jeszcze większym poparciem.

Noworoczny turniej koszykówki Korony

Polscy juniorzy — najlepsi

Trzydniowy turniej noworoczny Korony koszykówki mężczyzn stał na miernym poziomie. Jedynie zespół kadry krajowej juniorów zdominował w sobotnim meczu ze Spartą Nowa Huta dobry poziom. Zabrakło jednak młodym koszykarzom kondycji w niedzielny meczu z Koroną. Derby Krakowa Wisła — Sparta nie było nieprzyjemnym tak atrakcyjnym niedzielnym spotkaniem. Wisła wystąpiła w rezerwowym składzie (bez „amerykańskiej czwórki” — Liksy, Langiewicz, Malca i Grzywny) oraz bez St. Wójcika i Czernichowskiego, w Sparcie zadowoliła jedynie młodzież. Korona przechodziła spadek formy.

W przekroju całego turnieju najlepsze noty należą wyświadczyć w kadry juniorów: Sewernowi, Kosciółkiemu i Kuczyńskiemu; w Sparcie — Włodarczykowi; w Wiśle — Włodarczykowi, w Koronie — Paskalowi, Odziewie i częściowo Łędzkiemu.

Wyniki sobotnio-niedzielne: KADRA JUNIORÓW — SPARTA 61:51 (27:21). Szybkie akcje, dobra gra w defensywie — oto walory młodych koszykarzy polskich. Szczególnie wyróżniał się w pomysłowych zagraniach krakowianin Sewerny. W zespole nowohuckim na poziomie II-koowym zagrał jedynie Włodarczyk, raz nieznacznie i mało ambitnie na gra Panasięwicz. Najwięcej punktów dla kadry uzyskali: Sewerny 22, Kosciółka 18, Pietrzyk 7; dla Sparty: Włodarczyk 22, Naskret i Kasyk po 9.

WISŁA — KORONA 69:67 (39:32). 17 punktowa przewaga wiślanów w pierwszej połowie stopniała w końcówce do dwóch. Przy większym szczęściu gospodarzy mogło dojść do dogrywki. Najwięcej punktów dla Wisły zdobyli: Piotrowski 25, Niewodowski 18; dla Korony: Łędzki 15, Pulczyński 14. KORONA — KADRA JUN. 77:57 (37:25). Dobrze dysponowany zespół krakowski nie napotkał w zmęczonym turnieju kadry juniorów groźnego przeciwnika. Drużyna gospodarzy zebrała sporo braw za pomysłowe akcje. Najwięcej punktów dla Korony uzyskali: Łędzki 25, Paskal i Odziewa po 12; dla juniorów — Kuczyński 17, Szugała i Pietrzyk po 10.

SPARTA — WISŁA 62:59 (22:29). Do 33 min stała prowadziła Wisła. Na minutę przed końcem meczu było już jednak 60:57 dla Sparty. Bardziej opanowany i dysponujący lepszymi rezerwami zespół nowohucki odniósł zwycięstwo 62:59. Sparta nadal

była za zaszczyt kibicowania klubowi, który ma tak piękne tradycje w harmonijnym wykonaniu człowieka: fizycznym i duchowym. Wśród sportowców „Cracovii” było zawsze wielu inżynierów, lekarzy, pisarzy, muzyków, plastyków, dziennikarzy. „Cracovia” zresztą wykorzystywała to obecność w swym klubie ludzi nauki i kultury. Znam kilkunastu byłych zawodników tego klubu, którzy „Cracovii” właśnie zawdzięczają rozwinięcie w latach młodzieńczych zainteresowań artystycznych, technicznych. Niemal ludzi zawdzięcza temu klubowi wybranie słusznej drogi życiowej, właściwego zawodu.

Jak powiedziałem kibicujemy wspólnie, w roku 1966. A więc oczekujemy od zarządu, że energicznie weźmie się za dokończenie budowy nowego boiska, że trenerzy będą bardziej punktualni — jako też i zawodnicy. Ze ci ostatni odstąpią minionych pretensji i żalu, a w obliczu pierwszoliwych laurów skoncentrują swój wysiłek. Szczególnie w sekcji piłki nożnej i hokeja na lodzie.

Ta litania naszych pobożnych kibicówki życzeń jest uzasadniona podniosłym nastrojem jubileuszowym. Nie można w nim zatracać ani cennych wartości, ani krytycznych uwag o pracy niektórych instruktorów czy niesubordynacji niektórych zawodników. Właśnie rok 1966 może być okazją do eliminacji z nanych niedociągnięć. Kiedy oklaskiwaliśmy ze wzruszeniem pierwszy tegoroczny tradycyjnie już urządzany trening futbolistów, jeden z kibiców szepnął mi do ucha: „Już ich widzę — w pierwszej lidze”. Oby tak było.

OLG. JĘDRZ.

Na trasach

narciarskich skoczniach i torach saneczkowych

Zwycięstwo

Głowaczewskiej

Na krynickim torze saneczkowym zakończona została 9. b.m. pierwsza eliminacja indywidualnych saneczkowych mistrzostw Polski. W zawodach tych poza konkursem startowali saneczkarze i saneczarki NRD.

Klasą dla siebie była młoda polska saneczkarzka, Ewa Głowaczewska ze Snieżki Karpacz, która jako jedyna z naszej ekipy wyprzedziła reprezentantki NRD. Wygrała ona jedynki kobiet w łącznym czasie — 4:02,8. Na drugiej pozycji uplasowała się Niemka Mueller — 4:03,5. Dalsze cztery miejsca zajęły Polki: 3) Kowalska GKS Katowice — 4:04,5, 4) Macher GKS Katowice — 4:05,2, 5) Damse Olsza Kraków — 4:06,8 i 6) Kłuska (NRD) — 4:07,1.

W dwóch na dwóch pierwszych pozycjach uplasowały się załogi NRD. Zwyciężyli Bonsack i T. Koehler — 1:53,9 przed swymi rodakami Hornleinem i Fuchsem — 1:54,8. Na trzech dalszych pozycjach uplasowali się Polacy.

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś — 1:46,47 (11 min. karny).

Wyniki: 1. Łukaszyk — 1:35,22 (w tym 1 min. karny), 2. Sobczak — 1:40,50 (2 min. karny), 3. Krzeptowski — 1:41,18 (3 min. karny), 4. Szczepaniak — 1:41,21 (7 min. karny), 5. Stopka — 1:45,45 (10 min. karny), 6. Rubiś —